

Sygn. akt I ACa 1280/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Marek Boniecki
Protokolant:	Iwona Mrazek

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2020 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. M. i M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w B. i Prokuratorowi Okręgowemu w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki E. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 17 września 2019 r. sygn. akt I C 781/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki E. M. na rzecz Skarbu Państwa -Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 8. 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 1280/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 października 2020 roku

H. J. (1) wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w B. oraz Prokuratora Okręgowego w K. kwoty 400.000 zł. Podniosła, że powiadomiła o kradzieży majątku rodzowego przez członków jej rodziny, jednak wnioski te Prokuratura pozostawiała bez rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że jest ono oczywiście bezzasadne.

W toku postępowania H. J. (1) zmarła, a na jej miejsce wstąpiły jej córki – E. M. oraz M. K.. M. K. dwukrotnie oświadczyła, że nie jest zainteresowana postępowaniem.

Wyrokiem z dnia 17 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo (punkt I), zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w B. i Prokuratora Okręgowego w K. zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 z tytułem kosztów procesu (punkt II), nie obciążył M. K. kosztami procesu na rzecz pozwanej (punkt III), przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Kielcach na rzecz adwokata M. C. kwotę 8.856 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce E. M. z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że w 1954 r. zmarła J. S. (1) z d. J.. Po jej śmierci pozostały po niej majątek został podzielony pomiędzy jej dzieci: T. G., K. G., H. J. (2), M. W. (1), J. S. (2) i W. S.. Spośród dzieci J. S. (3), M. W. (1), żona S. W., miała dwoje dzieci: H. J. (1) i M. W. (2).

Postanowieniem z dnia 12 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy dla K. w K. w sprawie sygn. akt(...)1) stwierdził, że spadek po S. W., zmarłym w dniu (...) nabyli na podstawie ustawy: żona M. W. (1) w 2/8 części, a także syn M. W. (2) oraz córka H. J. (1) po 3/8 części; 2) stwierdził, że spadek po M. W. (1) zmarłej w dniu 19 listopada 1962 r. nabyli na podstawie ustawy: syn M. W. (2) oraz córka H. J. (1) po 1/2 części.

M. W. (2) wystąpił w 1973 r. o wydanie Aktu Własności Ziemi obejmującego grunty położone w B. pod poz. rej. (...) na nazwisko J. S. (3) tj. gospodarstwa składającego się z działki (...) o powierzchni 0,5387 ha bez zabudowań. W dniu 9 marca 1974 r. w toku postępowania uwłaszczeniowego sporządzono protokół, w którym zapisano, że M. W. (2) miał użytkować działkę razem z matką do jej śmierci, a po jej śmierci osobiście opłacając wszelkie należności wobec Państwa. Zapisano, że M. W. (1) miała działkę, którą odziedziczyła po matce J. S. (3) i weszła w jej posiadanie w 1954 r.

W dniu 20 marca 1974 r. Naczelnik Powiatu w B. wydał Akt Własności Ziemi, w którym stwierdził, że M. W. (2) s. S. i M. stał się z mocy samego prawa właścicielem nieruchomości (działek) nr (...) o powierzchni 0,5387 ha położonych w B.. Nabycie nastąpiło nieodpłatnie.

Zawiadomienia o wydaniu AWZ zostały wysłane do J. S. (2), T. G. W. G. (powinno być S.).

AWZ został zaopatrzony klauzulą, że wobec niezaskarżenia decyzji we właściwym terminie i trybie, stała się ona ostateczna w dniu 16 kwietnia 1974 r. i podlega wykonaniu.

W wyniku aktualizacji ewidencji gruntów miasta B. numeracja i powierzchnia opisywanej powyżej działki uległa zmianie. Działce nr (...) o powierzchni 0,5387 ha objętej opisany powyżej AWZ odpowiada działka nr (...) o powierzchni 0,5008 ha.

W dniu 10 grudnia 2013 r. przed notariuszem stawili się B. W. i reprezentant Gminy B. celem zawarcia umowy sprzedaży. Notariusz ustalił, że B. W. była ujawniona w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. nr (...) na podstawie Aktu Własności Ziemi wydanego przez Naczelnika Powiatu w B. dnia 26 marca 1974 r. za nr (...) a następnie na podstawie dziedziczenia po swoim ojcu M. W. (2) zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla K. w K. sygn. akt (...) z dnia 7 lutego 2008 r. o stwierdzenie nabycia spadku, jako właścicielka nieruchomości położonej w B. położonej przy ul. (...) o powierzchni 0,5008 ha, oznaczonej numerem geodezyjnym (...). Następnie B. W. zawarła z Gminą B. umowę sprzedaży nieruchomości opisanej powyżej za cenę 400.640 zł.

H. J. (1) i E. M. dowiedziały się w 2012 r. o istnieniu Aktu Własności Ziemi.

W dniu 21 listopada 2012 r. H. J. (1) złożyła zawiadomienie dotyczące kradzieży jej majątku rodzowego.

Dnia 14 stycznia 2013 r. wszczęto śledztwo w sprawie przywłaszczenia w okresie od daty bliżej nieustalonej do 21 listopada 2012 r. w B., w woj. (...) praw majątkowych do działki gruntu nr (...), obręb (...) i powierzchni 0,5008 ha o wartości 350 000 zł na szkodę H. J. (1), wskazując w uzasadnieniu, że działka została przywłaszczona przez

spadkobierców. W toku postępowania przesłuchano świadków. H. O. córka K. G. zeznała, że po śmierci M. W. (1) tylko M. W. (2) użytkował ziemię i opłacał podatki, a H. J. (1) nie interesowała się polem. Powyższe potwierdził J. O.. Postanowieniem z dnia 14 lutego 2012 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w B. - (...) zatwierdził postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego. Prokurator ustalił, że jako właściciel działki nr (...) wpisana wówczas była B. W. na podstawie AWZ wydanego na rzecz jej ojca i postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. W. (2).

Postanowieniem z dnia 6 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w B. w sprawie (...) zażalenia H. J. (1) nie uwzględnił i zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy. Sąd stwierdził, że brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ustalenia, że B. W. była właścicielką nieruchomości.

H. J. (1) kilkakrotnie składała pisma, w których domagała się prowadzenia w dalszym ciągu postępowania karnego. Na powyższe pisma kierowano do niej odpowiedzi, w których Prokuratura wyjaśniała, że pisma nie zawierają żadnych nowych okoliczności i argumentów podważających zasadność podjętej przez Prokuratora decyzji w dniu 14 lutego 2012 r.

H. J. (1) żądała także wznowienia postępowania przed Sądem w sprawie sygn. akt (...)

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Sąd wywiódł, że powódka wiąże odpowiedzialność Skarbu Państwa z decyzjami organów Prokuratury i Sądu Rejonowego, które ostatecznie doprowadziły do zakończenia postępowania karnego w sprawie „kradzieży” majątku rodzowego H. J. (1). Decyzje te nie zostały wzruszone i do chwili obecnej obowiązują. Akt Własności Ziemi z 1974 r. został oparty na fałszywym wskazaniu, że M. W. (2) był jedynym spadkobiercą swoich rodziców. Pomimo to, zgodnie z obowiązującymi przepisami, brak jest możliwości wzruszenia tej decyzji, nawet przy stwierdzeniu jej wadliwości, które w toku postępowania administracyjnego mogłyby stanowić podstawy do wzruszenia decyzji, wyeliminowania jej z obiegu. Decyzje administracyjne, które zostały wydane w formie aktu własności ziemi prawomocność materialną o charakterze absolutnym uzyskały z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1991 r., nr 107, poz. 464 tekst pierwotny). Art. 63 § 2 i 3 stanowił (i stanowi obecnie), że do ostatecznych decyzji wydanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 i z 1975 r. Nr 16, poz. 91) nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego dotyczących wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności i uchylecia lub zmiany decyzji. Nie ma wątpliwości, że zakaz wzruszenia decyzji ostatecznej ma tutaj charakter bezwzględny. Od dnia 1 stycznia 1992 r., zatem nie ma prawnej możliwości skutecznego dochodzenia w trybie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego wzruszenia ostatecznych decyzji wydanych jako akty własności ziemi. Co więcej, również na drodze sądowej brak jest możliwości kwestionowania tych decyzji, albowiem sądy również są nimi związane.

Chociażby AWZ wydany na rzecz M. W. (2) byłby obarczony wadami, to brak jest możliwości wyeliminowania skutków prawnych jakie wywołał w postaci nabycia prawa własności. Żaden organ państwowy nie jest uprawniony do badania ważności wydanej decyzji, która w żadnym trybie nie może zostać wzruszona. Z tego względu, w świetle prawa M. W. (2) nabył własność nieruchomości przy ul. (...) w B., a z mocy prawa spadkowego, prawo to odziedziczyła po nim jego córka, która zgodnie z prawem rozporządziła swoją własnością. W tej sytuacji, brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że obecnie ktokolwiek może być odpowiedzialny za bezprawne pozbawienie H. J. (1) jej majątku. Dlatego też słusznie Prokurator umorzył postępowanie w sprawie wobec stwierdzenia braku popełnienia czynu zabronionego.

Zupełnie błędne jest również zapatrywanie zmarłej w toku procesu powódki H. J. (1) i w jej następstwie E. M., że Prokurator ma w ogóle obowiązek ustalania jakie dobra majątkowe posiadali ich przodkowie. Brak jest podstaw prawnych do przypisania Prokuraturze takich zadań. Obowiązku poszukiwania majątku prywatnego nie ma żaden organ państwowy, w tym sądy. Żądania powódki E. M. zmierzające do ustalenia, zabezpieczenia domniemanego

majątku przez organy państwowe, są zupełnie pozbawione podstaw prawnych. Skoro strona powodowa powołuje się na określone twierdzenia to w myśl art. 6 k.c. winna je sama wykazać zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu.

W sposób oczywisty brak jest jakichkolwiek przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (przede wszystkim bezprawności) Skarbu Państwa wobec strony powodowej. W tej sytuacji, powództwo zostało oddalone.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji wywiódł, że po stronie powodowej udział wzięły spadkobierczynie H. J. (1), przy czym E. M. aktywnie popierała żądanie i dotychczasowe stanowisko reprezentowane przez zmarłą powódkę, natomiast M. K. odcięła się od żądań, wyraziła brak zainteresowania sprawą, nie popierała stanowiska spadkodawczynie. Żądana suma w pozwie jest świadczeniem podzielonym, zatem zgodnie z wolą spadkodawczynie H. J. (1) wyrażonej w testamencie, 3/4 spadku nabyła E. M., a pozostałą część M. K.. W tym samym stosunku, w ocenie Sądu, powódki winny zostać obciążone kosztami na rzecz strony pozwanej. Biorąc pod uwagę zaangażowanie i stanowisko każdej z powódek, w ocenie Sądu M. K., która nie aktywizowała swoim postępowaniem działań strony pozwanej z mocy art. 102 k.p.c. winna zostać zwolniona z obowiązku zapłaty kosztów, gdyż względy słuszności na to wskazują. W przypadku E. M., która od początku zaangażowana była w proces jako pełnomocnik zmarłej powódki, która była doskonale zorientowana w stanie sprawy, a pomimo to popierała żądanie, zgłaszała wnioski dowodowe, winna zostać obciążona kosztami procesu w 3/4 ich wysokości. W konsekwencji zasądzono od E. M. kwotę 5 400 zł na rzecz strony pozwanej (3/4 z 7 200 zł).

Powódka E. M. wniosła apelację i zaskarżyła wydany wyrok w całości. Orzeczeniu zarzuciła: 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji sformułowanie błędnego wniosku, prowadzącego do uznania, że nie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy decyzją Sądu Rejonowego w B. i Prokuratury Okręgowej w K., a szkodą powstałą u powódki, 2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe przyjęcie, że wyrządzona szkoda nie pozostaje w normalnym związku przyczynowo – skutkowym z wydanymi decyzjami o umorzeniu śledztwa.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania. Ponadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Prawidłowe pozostawały również rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

Zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie był w całości niezasadny.

Skuteczne zakwestionowanie zasady swobodnej oceny dowodów wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Podważenie oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wymaga, więc od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennym ocenie niż dokonana przez sąd. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Powódka ograniczyła się

wyłącznie do zaprzeczenia prawidłowości ustalenia przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego. Nie wykazała natomiast dlaczego i z jakich przyczyn ustalenia te miałyby być błędne, sprzeczne z zasadami logiki lub innymi dowodami.

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego wskazać należało, że również i on pozostawał niezasadny.

Powódka wywodziła swoje roszczenie z art. 417 k.c. Dochodziła odszkodowania za jej zdaniem wadliwe działanie władz publicznych, które miało doprowadzić do uniemożliwienia jej odzyskania majątku, o którym twierdzi że został jej ukradziony przez członków rodziny. Podnosiła, że organy władzy publicznej wadliwie prowadziły postępowanie przygotowawcze, co skutkowało odmową wszczęcia postępowania sądowego, a w dalszej kolejności w odzyskaniu przez nią należnej części majątku. Wywodziła, że w 1973 r. brat jej matki - H. J. (1) we wniosku o wydanie AWZ wskazał nieprawdziwe informacje, w następstwie czego otrzymał wnioskowany akt. Zaniechaniem władzy publicznej, na podstawie którego obecnie apelująca domaga się odszkodowania, było umorzenie postępowania(...)wobec braku znamion czynu zabronionego. W jej opinii podjęcie przez Prokuraturę decyzji zgodnej z jej oczekiwaniami skutkowałoby odzyskaniem majątku.

Wskazać należało, że zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa wiąże się wyłącznie z takim działaniem lub zaniechaniem organów władzy, które są niezgodne z prawem, a ich normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody. Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności Skarbu Państwa musi być rozumiana ściśle - jako niezgodność tylko z konstytucyjnymi źródłami prawa.

Pojęcie zaniechania stanowiącego przesłankę, opartej na konstrukcji bezprawności zachowania, odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej, dotyczy sytuacji, w których obowiązek określonego działania jest skonkretyzowany w przepisie prawa i możliwe jest ustalenie, na czym konkretnie miałyby polegać zachowanie organu władzy publicznej, aby do szkody nie doszło. Za zaniechanie uznaje się każde niewykonanie, nawet częściowe, obowiązku dostatecznie skonkretyzowanego w normie prawnej. Pojęcie zaniechania stanowiącego przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej dotyczy sytuacji, w których obowiązek określonego działania władzy publicznej jest skonkretyzowany w przepisie prawa i można ustalić, na czym konkretnie miałyby polegać zachowanie organu władzy publicznej, aby do szkody nie doszło. Brak skonkretyzowania w przepisach prawa obowiązku działania może prowadzić do stwierdzenia braku bezprawności zaniechania, a tym samym braku podstawy prawnej dla przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej za zaniechanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2019 r., II CSK 374/18).

Wskazać również należało, że zakres kognicji sądu powszechnego, który rozstrzyga o roszczeniu z art. 417 oraz 417¹ § 2 k.c. nie obejmuje badania niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia lub decyzji. Tego rodzaju okoliczności nie mogą być przedmiotem samodzielnych ustaleń sądu w procesie o naprawienie szkody, ale wymagają one uprzedniego stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem wydania decyzji.

Rację miała pozwana, wskazując w odpowiedzi na apelację, że powódka nie przedstawiła przekonującego wyводу, z którego wynikałoby w jaki konkretnie sposób niezależenie dokumentów wpłynęło na bieg postępowania przygotowawczego i czy ich załączenie skutkowałoby wniesieniem aktu oskarżenia.

W niniejszej sprawie nie występuje związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy umorzeniem postępowania (...)a nieodzyskaniem majątku przez powódkę. Nawet gdyby Prokuratura prowadziła postępowanie przygotowawcze zgodnie z wolą powódki i nawet gdyby postępowanie to zakończyłoby się wniesieniem aktu oskarżenia do Sądu to nie miałyby to wpływu na stan majątkowy E. M. (lub jej matki H. J. (1)) i nie doprowadziłyby do odzyskania przez nią części nieruchomości lub zadośćuczynienia jej roszczeniom finansowym w innej formie.

M. W. (2), brat zmarłej powódki H. J. (1), dnia 10 sierpnia 1973 r. wnioskuje o wydanie Aktu Własności Ziemi, w którym to wniosku wskazał, że jest samoistnym posiadaczem gruntu położonego w B. (obecnie o nr (...)). H. J. (1) nie brała udziału w postępowaniu administracyjnym. M. W. (2) otrzymał (...), o który wnioskuje B. W., jego córka, w drodze spadkobrania nabyła po M. W. (2) grunt, co było możliwe wobec wydania w 1974 r. AWZ. Dnia 19 października 1991 r. ogłoszono ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Zgodnie z art. 63 § 2 i 3 ustawy do ostatecznych decyzji wydanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 i z 1975 r. Nr 16, poz. 91) nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego dotyczących wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności i uchylecia lub zmiany decyzji. Postępowanie administracyjne toczące się w sprawach, o których mowa w ust. 2, podlega umorzeniu. Przepisy te weszły w życie z dniem 1 stycznia 1992 r. (art. 67 powyższej ustawy).

Obecnie obowiązujące przepisy wyłączają możliwość wzruszenia Aktów Własności Ziemi nawet, jeśli akty te dotknięte są wadami kwalifikowanymi. Oznacza to, że niektóre decyzje mimo kwalifikowanych wad będą funkcjonowały w obrocie prawnym, ponieważ w obowiązującym stanie prawnym nie ma podstaw prawnych do wzruszenia ostatecznej decyzji w trybach nadzwyczajnych uregulowanych w k.p.a. (w trybie wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności oraz uchylecia lub zmiany decyzji).

Od dnia 1 stycznia 1992 r. ustawodawca zamknął możliwość wzruszania Aktów Własności Ziemi w trybach nadzwyczajnych postępowania administracyjnego. Przepis art. 63 ust. 2 ustawy z 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, ani inne przepisy tej ustawy nie przewidują żadnych wyjątków, w których możliwa byłaby weryfikacja w postępowaniu administracyjnym aktu własności ziemi, niezależnie od (nawet wyjątkowych) okoliczności danej sprawy (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 października 2016 r., II OSK 138/15).

H. J. (1) z dniem 1 stycznia 1992 r. straciła możliwość jakiegokolwiek ingerencji w treść wydanego w 1974 r. Aktu Własności Ziemi. Skoro nie wzruszyła go przed tą datą to w późniejszym czasie z mocy ustawy odpadła jakakolwiek możliwość jego zmiany. Jeżeli toczące się w 2012 r. zakończyłoby się nawet wniesieniem do Sądu aktu oskarżenia przeciwko krewnym E. M. to nie miałyby to jakiegokolwiek wpływu na kwestie własności spornych gruntów. Zarówno Sąd jak i Prokuratura nie byli władni do ingerencji w treść AWZ z 1974 r. Dlatego brak było związku pomiędzy postępowaniem przygotowawczym (...), a szkodą H. J. (1) (a obecnie powódki) w niekorzystanym podziale majątku rodzinnego. Pomiedzy wydaniem Aktu Własności Ziemi, a wejściem w życie art. 63 ust 2 i 3 ustawy H. J. (1) miała 19 lat, aby dochodzić swoich praw. Bez znaczenia pozostaje tu okoliczność dowiedzenia się przez zmarłą powódkę o własności w 2012 r. Ustawodawca uchwalając przepis art. 63 ust. 2 i 3 zamknął taką możliwość. Powódka w złożonej apelacji oraz w piśmie z dnia 22 listopada 2019 r. zdaje się powyższego nie zauważać.

Już same powyższe twierdzenia były wystarczające do oddalenia wniesionego powództwa, jednak dodatkowo w sprawie nie zostały spełnione również pozostałe przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Apelująca nie wykazała, że umorzenie postępowania przygotowawczego (...) było bezprawne. Powódka nie zgodziła się z postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego i wniosła zażalenie do Sądu. Sąd uznał orzeczenie za prawidłowe i utrzymał je w mocy. Samo żądanie zawiadamiającego przeprowadzenia określonych dowodów i zgromadzenia wskazanych przez nią dokumentów nie jest bezwzględnie wiążące dla organu postępowania przygotowawczego. Postępowanie karne nie służy gromadzeniu dowodów na potrzeby innych postępowań, a w szczególności cywilnych. Cele postępowania przygotowawczego zostały określone w art. 297 § 1 k.p.k. Strona nie może instrumentalnie wykorzystywać procedury karnej i oczekiwać, że Prokuratura wyrezy ją w gromadzeniu dowodów, które z perspektywy postępowania karnego są zbędne. Umorzenie postępowania karnego nie zamknęło przez E. M. drogi do dochodzenia swoich praw w innych postępowaniach, w tym cywilnych. Jeżeli uważała ona, że została bezprawnie pozbawiona majątku przez członków swojej rodziny miała możliwość wystąpienia z pozwem przeciwko nim i niekorzystne dla niej zakończenie postępowania prokuratorskiego nie pociągnęłoby za sobą automatycznego odrzucenia pozwu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że również w piśmie wniesionym osobiście przez powódkę dnia 22 listopada 2019 r. nie zawarto jakichkolwiek argumentów podważających orzeczenie Sądu Okręgowego. Powódka zupełnie bezpodstawnie oczekuje od Prokuratury uregulowania spraw majątkowych jej rodziny od roku 1954 r., a w pozostałych rozważaniach pomija zmianę przepisów prawa, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1992 r., o czym była mowa wyżej.

Podsumowując stwierdzić należało, że wszystkie zarzuty apelacji (również te wskazane w piśmie powódki z dnia 22 listopada 2019 r.) były bezzasadne. Powódka nie wykazała istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy umorzeniem postępowania przygotowawczego (...)a poniesieniem szkody majątkowej. Nie wykazała także, aby działania Prokuratury podejmowane w toku postępowania przygotowawczego oraz nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w sposób, którego żądała powódka, były bezprawne. Postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowania przeszło kontrolę instancyjną i orzeczenie zostało utrzymane w mocy. E. M. nie może skutecznie oczekiwać, że organy Prokuratury będą za nią poszukiwały dowodów, które mają służyć jej wyłącznie na potrzeby innego postępowania. Prowadzenie postępowania w sposób niespełniający żądań powódki nie oznacza, że organ dopuszcza się bezprawnego działania bądź zaniechania. Co więcej bez względu na sposób zakończenia postępowania przygotowawczego, tj. nawet gdyby zakończyło się ono wniesieniem aktu oskarżenia do Sądu, powódka nie doprowadziłaby do wzruszenia Aktu Własności Ziemi z 1974 r., gdyż z mocy ustawy, od dnia 1 stycznia 1992 r. możliwość taka została wyłączona.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 wyroku i oddalił apelację na podstawie powołanych przepisów oraz art. 385 k.p.c.

W punkcie 2 Sąd orzekł o kosztach postępowania i zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 8.100 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki